

Madame podagra, Beethoven i wiśnie

„Ten, kto trzyma się zasad i zdrowej diety, sam jest dla siebie lekarzem”



Nagły, ostry ból stawów, najczęściej obejmujący najpierw duży palec u nogi, piętę i kostkę, nieleczone może przechodzić na większą ilość stawów. To podagra, nazywana niegdyś chorobą królów lub bogaczy, bo doprowadzał do niej styl życia ludzi zamożnych: dziczyzna, wieprzowina, wołowina, alkohol (wino, piwo, wódka), marynaty, ostre przyprawy, słodycze. Choroba ta znana jest już od wieków (Hipokrates, Aulus Celsus).

Centrum Ziołolecznictwa Wilcaccora w Łomiankach – ośrodek założony w 1994 r. – wspomaga leczenie chorób cywilizacyjnych, również nowotworów. Jest jedynym przedstawicielem Instytutu im. Ojca Edmunda Szeligi (IPIFA) w Limie. Skupia wokół siebie pasjonatów ziołolecznictwa – lekarzy, farmaceutów, botaników.

Czy macie dużo pacjentów chorych na podagrę?

Tak, dna moczaniowa jest już chorobą cywilizacyjną, a główną jej przyczyną jest nieprawidłowy styl życia. Pacjenci w okresie „grillowania” odwiedzają się, a wówczas często sięgają po al-

kohol, zimne piwo i mięso... Zwykle są to ludzie prowadzący siedzący tryb życia, przeważnie po 40. r.ż., mężczyźni, rzadko kobiety.

Podagra dopada ich niespodziewanie. Dlaczego?

Często ta choroba zaskakuje, bo kwas moczowy może gromadzić się w organizmie przez wiele lat, nie powodując objawów. W naszym ośrodku stosujemy głównie odvary i napary z ziół. Są to rośliny niezwykle skuteczne, bezpieczne, przebadane przez naukowców – np. Manayupa przez 4 tygodnie, Flor de Arena przez 2 tygodnie.

A co w przypadku bólu i obrzęków?

Konieczne Wilcaccora ekstrakt lub inne postaci Wilcaccory (*Uncaria tomentosa*). Ponadto Tahuari (kora) – La pachó – herbata Inków, którą Indianie stosowali, zanim zobaczyli białego człowieka. Bardzo polecam również Gano-tumeric. Szybko obniża poziom kwasu moczowego (hamuje enzymy odpowiedzialne za kumulowanie się w stawach kwasu moczowego). UWA-GA! Chroni przed skutkami ubocznymi leków przeciwzapalnych, a sam w sobie działa przeciwbólowo porównywalnie z aspiryną czy diclofenacem (badania Chandrana).

Czy tylko te rośliny są pomocne?

O nie, nasza apteka jest bogata w rośliny lecznicze na artretyzm. Dobieramy je w zależności od przypadku, wieku i stanu pacjenta podczas konsultacji, również telefonicznych (22 751 65 07). Jeśli ból jest duży i wymaga szybkiej interwencji ziołowej, podajemy Anamu (*Periveria alliacea*). Reguluje ona również poziom cukru

w grzybicy, a nawet w białaczce. Kwas moczowy usuwa również zióło Zarzaparilla (*Smilax Sp.*) oraz Iporuru (*Alchornea castaneifolia*) – drzewo uczące cierpliwości, które działa powoli, ale niezwykle skutecznie przy wszystkich schorzeniach artretycznych. Ciekawostka – Iporuru jest to afrodyzjak geriatryczny (pomaga panom poprawić erekcję).

Czy możesz podać jakieś przykłady, że pomogło przy podagrze?

Jest ich dużo, biznesmen po 60. r.ż., siedzący tryb życia, codziennie czerwone wino – atak dny moczaniowej, spuchnięty palec, szybka interwencja ziołowa (Wilcaccora ekstrakt 3 razy 1 łyżeczka, Iporuru 3 razy dziennie szklanka odwaru i moczenie stopy w gorących ziołach). Inny przypadek, ale też z bólem – łokieć tenisisty – picie wyłącznie Iporuru: ulga przychodzi po tygodniu.

Co jeszcze doradzają Twoi lekarze?

Post, wykreślamy z jadłospisu mięso i koniecznie pijemy napój z Camu camu (*Myrciaria dubia* – receptura przygotowania ekstraktu zastrzeżona), niezwykle skuteczny również przy alergii, chorobach oczu i serca. Nerki aktywizujemy, pijąc wyżej wymienione zioła. I jeszcze ciekawostka: świeże lub konserwowane wiśnie (250 g dziennie) powstrzymują napady podagry.

Słyszałam, że podagra dotykała również sławnych?

O tak. Michał Anioł, Rembrandt, Ludwik van Beethoven, Zygmunt III Waza, Jan Kazimierz, Jacques Offenbach i wielu innych.

Dziękuję za rozmowę.

Z Martą Skolmowską, właścicielką Centrum Ziołolecznictwa Wilcaccora w Łomiankach (www.unadegato.pl), rozmawiała Jo.An.